

MAGDALENA SZPUNAR, KULTURA CYFROWEGO  
NARCYZMU, AGH, KRAKÓW, 2016

Andrzej Radomski

Magdalena Szpunar, badaczka pracująca na Uniwersytecie Jagiellońskim (wcześniej AGH) jest już rozpoznawalną w polskim środowisku medioznawczym specjalistką od nowych mediów oraz kultury w Internecie<sup>1</sup>.

Rec. Z: Magdalena Szpunar, Kultura cyfrowego narcyzmu, AGH, Kraków, 2016, s. 219

---

**W** roku 2016 ukazała się jej monografia: Kultura cyfrowego narcyzmu<sup>2</sup>. Autorka porusza w niej jeden z kluczowych aspektów świata współczesnego jakim jest rozpowszechnienie się osobowości typu narcystycznego. Ta osobowość jest ( mówiąc precyzyjniej) efektem współczesnej kultury, a z drugiej strony – jest odpowiedzią na zapotrzebowanie tej kultury na taki akurat typ osobowości.

Narcyzm, przypomina autorka, nie jest wytworem świata współczesnego. Towarzyszył on ludzkości od czasów antycznych – o czym zaświadcza grecki mit o Narcyzie. Jednakże wtedy zachowania narcystyczne należały do rzadkości. W XX wieku i w początkach obecnego stulecia sytuacja zmieniła się radykalnie. Owa zmiana jest konsekwencją takiego a nie innego charakteru kultury współczesnej. Przy czym Szpunar w swych analizach i interpretacjach ogranicza się do tzw. świata Zachodu. Nie porusza natomiast swego tytułowego problemu w odniesieniu do innych kręgów cywilizacyjnych.

Współczesny świat Zachodu etykietuje się najczęściej za pomocą takich kategorii, jak: cyfrowy, sieciowy czy społeczeństwa informacyjnego. Magdalena Szpunar stawia tezę, że w tym świecie zaczynają dominować postawy narcystyczne. Co więcej, dodaje ona, że ten typ osobowości szybko zaczął się rozwijać już w epoce ponowoczesności, która bezpośrednio poprzedzała dzisiejszy stan kultury.

Twórcą pojęcia: kultury narcyzmu był amerykański badacz Christopher Lasch, który swe poglądy na rzeczoną tematykę sformułował jeszcze w latach 70-tych XX wieku. Magdalena Szpunar zauważa, że istna erupcja postaw narcystycznych nastąpiła w świecie cyfrowym, który stworzył (z jednej strony) odpowiednie warunki, a z drugiej strony wymusił tego typu zachowania. Wydaje się, pisze, że internet i nowe media wzmocniły narcystyczne cechy wielu jednostek. Narcyzm w dobie mediów cyfrowych okazuje się być,

---

<sup>1</sup> Jest autorką książek: W stronę nowych mediów (2010), Internet w procesie realizacji badań (2010), Społeczne konteksty nowych mediów (2011), Nowe-stare medium. Internet między tworzeniem nowych modeli komunikacyjnych a reprodukowaniem schematów komunikowania masowego (2012)

<sup>2</sup> W chwili gdy piszę tą recenzję ukazała się kolejna książka M. Szpunar: Imperializm kulturowy Internetu.

nie tyle atrakcyjną metaforą, co kluczem ułatwiającym zrozumienie kondycji człowieka w skrajnie indywidualistycznym i nastawionym na autopromocje świecie (s. 12).

W kolejnych czterech rozdziałach swojej książki omawia Szpunar kluczowe wątki związane z osobowością narcystyczną oraz funkcjonowaniem tego typu jednostek we współczesnych kulturach Zachodu.

W rozdziale pierwszym ukazuje najważniejsze koncepcje teoretyczne, za pomocą których konceptualizowano fenomen postaw narcystycznych – począwszy od Freuda, a skończywszy analizach narcyzmu cyfrowego. Autorka wyróżnia trzy zasadnicze podejścia do tej kategorii: a) genetyczne, b) kliniczne, c) kulturowe. I to ostatnie jest przedmiotem jej szczególnego namysłu (s. 15-16).

Cechy osobowości i postawy narcystycznej, które uwypukla autorka to: a) nadmierna koncentracja na sobie, b) potrzeba bycia podziwianym, c) brak empatii i zainteresowania innymi, d) dążenie do ciągłej obecności w mediach – na czele z internetem.

Kultura narcyzmu, która jest przedmiotem drugiego rozdziału recenzowanej pracy cechuje się zbiorem indywidualistów, którzy muszą być cały czas obecni w mediach społecznościowych i którzy walczą o bycie widzialnym oraz uznanie i podziw. To także skupienie na własnym ciele i obsesyjne dążenie do jego upiększania (zwłaszcza wśród kobiet).

Inną cechą kultury narcyzmu jest rywalizacja i dążenie do sukcesu. Wątek ten rozwija autorka w trzecim rozdziale swej książki. Imperatywem współczesnego człowieka, pisze, nie jest bycie szczęśliwym, a tylko osiągnięcie sukcesu (s. 104). Autorka „oskarża” o to neoliberalizm, który wymusza nieustanną rywalizację i presję różnych osiągnięć.

Do skrajności cechy kultury narcystycznej zostały doprowadzone przez internet. W ostatnim rozdziale swej pracy Szpunar zajmuje się tym najważniejszym medium całego współczesnego świata. W tym fragmencie pisze wręcz, że internet jest medium narcystycznym (jak to określa). Medium to, jak żadne inne, uważa, wzmacnia i podtrzymuje narcystyczne inklinacje jednostek, sprawiając, że kluczowa staje się autoprezentacja i odpowiednio spreparowana kreacja samego siebie (s. 146). Emanacją cyfrowego narcyzmu stają się, według Szpunar, selfie, które są postrzegane przez nią jako obsesyjne rejestrowanie i upowszechnianie swojego życia online – w celu wywołania podziwu i osiągnięcia sławy. W konsekwencji (stwierdza w podsumowaniu) koniecznym jest nieustanne reprodukcje swoich wizerunków aby nie być wyrugowanym z internetowego świata. Istnieje się bowiem o tyle, o ile transmituje się swoje życie online (s. 182).

Książka Magdaleny Szpunar stanowi głos w próbach zdiagnozowania współczesnej rzeczywistości kulturowej Zachodu. Podnosi ona ważny problem tej kultury, jakim są zmiany postaw jednostek w stosunku do społeczeństwa. Koncentracja się na sobie samym może stanowić zagrożenie dla demokracji, a także zubożenie na ważkie kwestie społeczne – wymagające empatii czy uwrażliwienia na niesprawiedliwość, przemoc czy

inne formy opresji. Autorka ona skutki takich zachowań – i w tym punkcie jej praca może mieć charakter terapeutyczny. Przynosi ona przegląd różnych stanowisk w stosunku do tytułowej kwestii i dlatego może mieć również charakter edukacyjny.

Na uwagę zasługuje też język recenzowanej pozycji. Od dawna wiadomo, że jedną z największych bolączek prac naukowych (książek i artykułów) jest ich hermetyczny język. Szpunar pisze (często o trudnych sprawach) w sposób jasny i zrozumiały przez co jej rozważania mogą być zrozumiałe dla szerokiej rzeszy odbiorców.